

Zakłady zatrudniające
51-250 pracowników



Zakład Włókienniczy Farbolux-Biliński Spółka jawna w Łodzi

Ze względu na specyfikę produkcji, zagrożeniem dla pracowników firmy są stężone chemikalia – głównie zasady i kwasy, które mogą spowodować poparzenia i zatrucia. Dużym zagrożeniem są też wysokie temperatury występujące przy barwieniu i suszeniu. Pracodawca, poprawiając warunki pracy, wykonał generalny remont starych budynków zakładu, osuszył i wzmocnił strop, wymienił posadzkę, zmniejszył emisję agresywnych oparów farbiarskich przez zastosowanie farbiarek zamkniętych oraz obudowanych urządzeń susząco-stabilizujących. Na hali barwiarek i suszarni wprowadzono dodatkową wentylację mechaniczną – system wyciągów mechanicznych z podłączeniem

do każdej barwiarki. Ograniczono zrzuty gorących ścieków przez zastosowanie podziemnych zbiorników, a także przez zbudowanie stacji wstępnego oczyszczania ścieków. Ponadto zakupiono nowoczesny dźwig do budynku trzykondygnacyjnego, co znacznie ułatwiło pracę. Zamontowano windę do transportu barwników, która ułatwiła i usprawniła pracę magazynierów, eliminując ręczne przemieszczanie ciężarów.

Współdecyduje załoga

W naszym zakładzie o problemach pracowniczych zgłaszanych przełożonym rozmawiamy na codziennych naradach całego personelu technicznego i inspektora bhp. Poza sprawami produkcyjnymi omawiane są: stan techniczny maszyn i zagrożenia na każdym poziomie funkcjonowania firmy. Pracownicy mają bliski kontakt z kadrą kierowniczą. Wspólnie z inspektorem bhp podejmują decyzje przy opracowywaniu oceny ryzyka zawodowego oraz dostosowaniu warunków pracy do psychofizycznych właściwości danego pracownika.

Pracownicy są na bieżąco informowani o zmieniających się przepisach, a mistrzowie i kierownicy zmian są szkoleni w zakresie właściwej organizacji pracy.

Uważam, że skuteczne zarządzanie w przedsiębiorstwie polega na umiejętnym, wspólnym z załogą przewidywaniu problemów i zapobieganiu im. Dobrze jest, kiedy na każdym poziomie w firmie pracownik czuje się potrzebny, szanowany, odpowiedzialny za wykonywaną pracę i z godnie zarobionymi pieniędzmi wraca szczęśliwy do domu.

Waldemar Biliński – właściciel



Farbują, wykurczają, drapią i strzygą

W chwili powstania w 1991 roku zakład zatrudniał 8 pracowników. W 2001 roku został przejęty przez rodzinę Bilińskich i dynamicznie się rozrósł. Obecnie zatrudnia 177 pracowników, w tym 19 kobiet. Zajmuje się barwieniem i suchą obróbką tkanin o dowolnym składzie surowcowym. Dysponuje 30 bardzo nowoczesnymi aparatami barwiarskimi oraz pełnym parkiem maszynowym umożliwiającym suszenie, stabilizację wymiarów, wykurczanie, drapanie i strzyżenie powierzchni dzianin. Posiada nowoczesne laboratorium wyposażone w kompletną aparaturę badawczą. Obecnie firma mieści się w gruntownie wyremontowanych budynkach, w tym oddanej w 2005 roku do użytku hali o pow. 1200 m². Pracownicy mają możliwość podnoszenia swoich kwalifikacji. Ponadto zapewniono im pomieszczenia higieniczno-sanitarne o bardzo wysokim standardzie.